

 Nieznana firma Saygus z amerykańskiego stanu Utah zaprezentowała podczas imprezy targowej CES Unveiled telefon komórkowy do wideokonferencji dla niedosłyszących. Nawet przy słabych połączeniach Vphone 1 jest w stanie utrzymywać bez zakłóceń sygnał w obu kierunkach, jeśli tylko połączenie odbywa się pomiędzy dwoma takimi samymi urządzeniami. Grupa odbiorców, dla której przeznaczone są wideorozmowy w czasie rzeczywistym, mają być niedoślyscy lub pozbawieni słuchu; jak mówi rzeczniczka Saygusa, mogą oni używać komórki do porozumiewania się za pomocą języka migowego. Producent podaje, że pracował nad technologią przez prawie 12 lat. Kwestią decydującą była kompresja wideo, która pozwala na wskaźniki płynności transmisji pomiędzy 24 i 30 klatek na sekundę rozdzielczości zbliżonej do VGA (352x88 pikseli). Saygus nie zaprezentował jednak aparatu w działaniu, gdy podobno firma ma wypracować umowę z telewizją Fox na prezentację podczas targów CES. W piątek stacja ta zamierza transmitować pierwszy pokaz działania tego urządzenia. Vphone 1 działa na bazie 624-megahercowego procesora z serii PXA312 firmy Marvell i systemu operacyjnego Android 1.6. Urządzenie o grubości 2 centymetrów z wysuwaną klawiaturą jest znacznie cieńsze niż obecne telefony z Androidem. W aparacie zintegrowano interfejs WLAN i dwie kamery: VGA z przodu i 5-megapikselowy aparat z tyłu. Na razie Vphone 1 działa tylko w amerykańskiej sieci CDMA, ale już za kilka miesięcy Saygus zamierza wyda wersję dla sieci GSM przeznaczoną na rynek europejski. Sayguys prowadzi obecnie testy polowe urządzenia z amerykańskim operatorem telekomunikacyjnym Verizon, ale sprzedaż urządzenia nie będzie powiązana z określonym operatorem. Ceny za aparat na razie nie podano. Tradycyjne wideo rozmowy kosztują w USA 25 centów za minutę i z reguły nie są uwzględniane w taryfach ryczałtowych.

<http://mobtech.interia.pl/smartfony/news-komorka-z-androidem-dla-nieslyszacych-ces-2010,nld,704389>